Dodatek tygodniowy

przy Gazecie Lwowskiej.

Nr. 5. Dnia 5. Lutego 1859.

Pismiennictwo w Galicyi.

Do pismiennictwa w Galicyi z ostatniego dziesiątka lat,

ZAPISY BIBLIOGRAFICZNE.

Rok 1849 — 1859.

(Obacz Nr. 2, 3 i 4 Dodatku tygodniowego.)

Wstępu dalszy ciąg. Ukł d niniejszego pisma. Bibliograficzny opis dzienników. Potrzeba i konieczność dziennikarskiego rozbioru. Wyszczególnienie dawniejszych dzienników. Zawiązki literatury polskiej w Galicyi od r. 1815. Pierwsi wskrzesiciele języka pismienniczego tu w kraju. Zawiązek Gazety krakowskiej. Zawiązek Gazety lwowskiej. Jej współpracownicy i rzecz traktowana. Pierwsi autorowie artykułów w owej porze w Gazecie lwowskiej zamieszczonych. Właściwa pora wskrzeszenia pismiennictwa w Galicyi. Stanowisko obecne w ścisłym związku ze stanem dawniejszym. Myśl przewodnicząca i zakrój niniejszego pisma.

W zebraniu autorów zamieszczam także i ich prace po czasopismach rozsiane. Czynię to nie dla pomnożenia bezużytecznego spisu nazwisk, ale dla tego, że w tym tłumie artykułów nie jedno znajdzie sie, o czem żadna bibliografia nie wspomni, a co bądź pod względem poezyi bądź pod względem historyi lub bibliografii godne jest wyróżniania.

Bibliografowie nasi pisząc sobie wygodnie, przemijają milczeniem czasopisma, bo niemają odwagi i pilności przerzucać te foliały. Podam zapewne kiedyś spis i treść wszystkich polskich czasopismów, których wyszło kilka set. Przejrzenie ich dlatego jest ważnem, że każdy niemal pisarz dziś głośny dziełmi pomnikowemi, zaczynał od zasilenia pism czasowych.

Komu dzisiaj znane są prace naukowe ważne porozrzucane po pismach czasowych? Kto zna **Dziennik** lub **Tygodnik Wileński**, **Pamiętnik Warszawski**, **Temidę**, **Sylwana**, **Roczniki towarzystwa przyjaciół nauk i towarzystwa naukowego**, w których znajduje się mnóstwo rozpraw treści poważnej, obrobionych sumiennie i gruntownie. Ileż materyałów do biografii autorów jest rozsypanych w **Tygodniku literackim**, **Orędowniku**, **Przyjacielu Ludu**, **Przeglądzie Warszawskim**. Ileż jest artykułów historycznych w **Czasopismie biblioteki Ossolińskiej**, **Przeglądzie poznańskim**, **Bibliotece Warszawskiej**, które nie wyszły odbite osobno, i dlatego o nich nikt nie wie, bo bibliografowie nie troszczą się o takowe.

Z tego wynika, że nawet ludzie fachowi, literaturą od lat dawnych zajęci, nieraz nie wiedzą gdzie czego szukać.

Jestto wielce niedogodnem dla tych, którzy zabierają się do pisania historycznych badań, a nie wiedzą czy kto już w tym przedmiocie, który obrali — nie pisał, i czy nie znajdują się jakie ważne materyały mogące piszącemu być pomocnemi. Zdarza się to i tym, którzy do określenia bio- lub bibliografii autora lub dzieła zabierają się, a nie są pewni, czy o tem już kto inny nie podawał szczegółów lepszych niżeli on je mógł pozbierać

Komuż znane są owe 14 pism czasowych, które w Krakowie **K. Majeranowski** wydawał podsilany piórem **Fr. Ksaw. Godebskiego**, **Ks. W. Łancuckiego**, **Leona Szabla**, **J. K. Rzesińskiego**, **Stan. Jaszowskiego**, **Fr. Szopowicza**, **Lud. Jakubowskiego**, **Jana Mieroszewskiego**, **L. X. Hasselquista**, **T. E. Szopowicza**, **Soczyńskiego**, **K. Piątkowskiego**.

Kto tem bardziej będzie w nich wyszukiwał owe historyczne i bibliograficzne artykuliki, które choć nie zasobne, ale nieraz przydałyby się piszącemu?

Komu wiadome są dzieje zawiązku literatury polskiej w Galicyi od r. 1815, bo jej po czasie rozbioru aż do końca wojen Napoleońskich nie było? Czy kto bez tej znajomości ocenić zdoła ogromne zasługi **J. Kamińskiego** jako wskrzesiciela języka pismienniczego u nas? komu są znane dzisiaj nazwiska pierwszych znanych na początku tego półstolecia galicyjskich pisarzy jak: **Jaszowski**, **Kretowicz**, **N. Hoszowski**, **Dominik Jakubowicz**, dwaj **Boguccy**, **F. Chlibkiewicz**, **A. Krechowiczówna**, **Szadbej**, **J. K. Pajgert**, **Czerwiński**, **A. T. Chłędowski**, **Tetmajer**, **E. Brocki**, **J. Kikiewicz** i t.p. — które same przez się nie wzniosły się wysoko żadnem dziełem rozgłośnem, jednak zbiorowo brane, mają wartość, bo zasłużyły się tem, że przynajmniej przez długie lata krzepiły zawiązek pismiennictwa nie-zrażając się przeciwnościami. — Oni to nie mogąc się zdobyć na napisanie dzieła polskiego, które mogłoby wyobrażać literaturę polską w Austryi, zdobywali się przynajmniej artykulikami na utrzymanie dzieł zbiorowych, czyli dzienników, które ratowały czystość mowy naszej — wyrabiali język książkowy, chroniąc go od napływu cudzoziemszczyzny — i przynajmniej służyli jako stopień przejścia do czasów dzisiejszych, nie zaspokajających wprawdzie wymagań — jednakże stojących w stosunku do przeszłości. jak olbrzymy do karłów.

Zdanie to mogłoby się nie jednemu wydawać paradoksalnem. Dowodzenie odwiodłoby mnie od przedmiotu, więc poprzestanę na jednym przykładzie.

Wojny Napoleońskie, i utrudnione stosunki z królestwem, wywołały potrzebę pism miejscowych. — Zawiązała się więc **Gazeta krakowska** r. 1804, czysto polityczna. Przedrukowywała z gazet innych wiadomości wojenne, a literackich nie miała. Jeden **J. Seb. Dembowski** z Sancygniowa zasilał ją artykułami ekonomicznemi.

Lwów w r. 1810 ze swoją ludnością 41,365 osób (między któremi 14,574 żydów) i cały obszar prowincyi, nie miał pisma polskiego, lubo miał pismo czasowe prawnicze łacińskie i niemieckie, które konsyliarz **Antoni Rozbierski** wydawał *(Annales juris prudentiae)*, dodając do nich kilka biografii po polsku. Dopiero 28. lutego 1811 ogłoszono, że zawiązał się instytut, którego przedsięwzięciem jest, podawać wiadomości zagraniczne i miejscowe, nadto arkusz osobno wiadomości ekonomicznych i statystycznych. — Gazetę zawiązał konsyliarz **Kratter**. Od 2. kwietnia 1811 datuje się historya dziennikarstwa polskiego w Galicyi. Prenumerata roczna gazety dwa razy na tydzień wychodzącej, kosztowała na miejscu 40 reńskich. Redakcya cieszyła się, że kilku mężów przyrzekło nadsyłać artykuły. — Ale co to za artykuły były? — oto obce. — Nadsyłano artykuły po niemiecku i te tłomaczyła redakcya.

Jeden **Czerwiński** z Grzędy pisał wiele i dobrze. Onto pisał tam: O źródłach w Krynicy, o początku trunków w Polsce, — zkąd powstały nazwy grosza, złotego, tynfa i tp. w Polsce. Zkąd wzięły się u nas tytuły hrabiów, baronów — nazwiska na ski (wywodzi je od końca 14go wieku), początek pojedynków u nas, o początku popisów i podpisywania się krzyżykami u nas, zkąd powstał zwyczaj zapijania *mohorycza* (moja rycz). — O miarach w dawnej Polsce, o łanach i innych wydziałach gruntu w Polsce. — Czem różni się kniaź od księcia? — O rachunku lat w Polsce; — O kontraktach zastawnych; — O żydach w Polsce; — O pojawieniu się cyganów w Polsce, od r. 1501. — (Ostatnim królem był Babiński w Polsce, a Marcinkiewicz na Litwie;) — O Tatarach; — O Kozakach; — Jadźwingach; — Litwinach i tp.

Oprócz **Czerwińskiego** nie znalazł się nikt, zdolny coś podobnego napisać. Od r. 1811 do 1812 są tam artykuły: **Samuela Bredeckiego**; **Ant. Rosbierskiego**; **Van Roya**, sekret. gub.; **Teod. Mikicińskiego**, komornika w rzeszowskim; **D'Ochota** dziedzica Krechowiec, Opryszowic i Zwierzyńca, który był francuzem emigrantem; **Ratoliskiego**, sekret. guber. w Samborze; **Karola Koerbera** z Lipnika, byłego prezesa sądu szlachec. w Bielsku; — **Baltazara Stracha** protokolisty sądu szlacheckiego: **M. F. du Cheta** także francuza; **F. Emanuela Kirschbauma**, prof. hist. natur. we Lwowie; **Kriebela** z Przemyśla; gubernatora Galicyi **Goessa**; **Józefa Hibla**, promedyka z Jasła.

Artykuły te jednak lubo częstokroć bardzo ważne, pisane były po niemiecku lub po francuzku i z niemieckiego i z francuzkiego do gazety tłumaczone przez **Nowikiewicza**.

Samuel Bredetzky, pastor ewangel., zmarły 20. czerwca 1812, odznaczył się znajomością Galicyi, pisał on także: o płodach natury i kruśców w Galicyi. — Statystyka Galicyi i Bukowiny, wody galicyjskie (wyjątek z geografii Galicyi), stawy, rzeki, bagna. — O strukturze ziemi galicyjskiej. — O przemyśle i gospodarstwie wiejskiem w Galicyi: Kronika instytutów edukacyjnych w Galicyi i tp. Wydał on nawet osobno: *Hist. statist. Beitrag zum deutschen Kolonial-Wesen in Europa, nebst einer kurzen Beschreibung der deutschen Ansiedelung in Galizien. Brünn 1812.* Nadto napisał dzieło: statyst.-geogr. o Galicyi. **Körber** umieścił w gazecie wiele gospodarskich uwag, a najważniejsze: O gospodars. wiejskiem w cyrkule myślenickim. — **D'Ochot**, O warstatach tkackich w Galicyi. — **Józ. Hibl**, podał topografią obw. jasielskiego. — Guber. **Goess**, Statystyka obw. myślenickiego. — **Du Chet**, O instyt. Sióstr miłosierdzia w Galicyi. — **Kriebel**, Topogr.-statyst. opis cyrkułu przemyskiego. — **Ratoliska**, Opis cyrkułu samborskiego. — Tak więc do świeżo zawiązanego polskiego pisma napływały artykuły dotyczące własnego kraju, pisane przez obcych i obcym językiem.

Z polskich nazwisk spotykam tylko te: **Piotr Zubrzycki**, syndyk z Gródka; o uprawie lnu w Galicyi. — **K. Kulczycki z Kulczyc**, o płodach w Galicyi. — **L. Hordyński** z Cmolarza w tarnowskiem. — **D. Zubrzycki**, Myśli za zniesieniem pańszczyzny. — O dzierżawach. Statyst. topog. opis cyrkułu przemyskiego. — **Kar. Berezowski**, przeciw pismu o dzierżawcach — **Ksiądz C.**, Opis cyrkułu jasielskiego. — Podróż hr. Goess, guber., do Karpat i zachodnich obwodów.

Szałowski, przydatek do opisu cyrkułu przemyskiego (gdzie czytamy o snycerzach i kamieniarzach w Przemyślu: **Olendzki**, **Barzycki**, **Duńczewski**, którzy robili posągi do kościołów i w katedrze lwowskiej, także ogrodach).

Nowakowski, o wydoskonaleniu ziemiopłodów i przemysłu w Galicyi. Była to rozprawa uwieńczona nagrodą ogłoszoną przez gubernatora hr. **Goessa**.

Te artykuły jak i inne bezimienne np. o aptekach w Galicyi; o Krynicy; o chowie bydła w Galicyi; instytut kuracyi oczu w Galicyi; góry galicyjskie; statystyka cyrkułu kołomyjskiego i opis cyrkułu żółkiewskiego, myślenickiego są bardzo dzisiaj dla nas ważne, bo z nich odkreśliłby można stan Galicyi po jej rewindykacyi.

Rodzaj atoli artykułów i kierunek czysto ekonomiczno-statystyczny, wskazują, że z wyższego natchnienia i to na podstawie dokumentów urzędowych były pisane. Nie wpływali do nich literaci krajowi, bo ich nie było, i nie wyrobili się ani przez współpracownictwo do Gazety. Literaci piszący po niemiecku, byli zmuszeni podawać swe artykuły do gazety polskiej Lwowskiej, bo innej gazety nie było. Dopiero gdy r. 1812 zaczęła wychodzić niemiecka gazeta Lwowska, odpadli z r. 1813 i ci pisarze, i odtąd w latach następnych, aż do utworzenia **Rozmaitości** w r. 1817 i **Pszczółki** w r. 1815, żadnych literackich artykułów nie napotykamy.

Lubo więc istniała **Gazeta Lwowska** od r. 1811, rzeczywiste pojawienie się literatów dziennikarskich, datuje się od r. 1815 i 1818. (Rozmaitości z r. 1817 nic prawie oryginalnego i miejscowego pióra nie zawierają.) Ci czasopismowi nieliczni literaci, byli jedynymi wyobrazicielami i piśmiennictwa w Galicyi i wskrzesicielami takowego. Zaczęli od drobnych artykułów, nim zdobyli się na puszczenie w świat, książki.

Dla tego to sądzę, że potrzeba zwracać uwagę na owe pierwsze usiłowania wskrzeszenia gasnącego życia piśmienniczego, które do r. 1830 głównie od czasopismów brało popęd; co więcej mniemam, że opowiedzenie dziejów piśmiennictwa tegoczesnego, bez opowiedzenia dziejów rozwoju dziennikarstwa, będzie zawsze połowicznem, i pozostawi jeszcze wiele pytań nie rozstrzygniętych, wiele wątpliwości nierozwiązanych.

Tyle rzec miałem na usprawiedliwienie mojej drobiazgowej bibliografii; — kto nie uzna słuszności powodów przytoczonych, niechaj przynajmniej uzna chęć życzliwą przewodniczącą mi w pisaniu, chęć, nie dążącą ku uwiecznieniu galeryi mierności literackich, a które bardzo dobrze według ich wartości ocenić potrafię, ale pragnącą, jak najdokładniejszy podać wizerunek tego wszystkiego co pisano lub smarowano w ostatniem dziesięcioleciu u nas, w którym to wizerunku rozważny czytelnik potrafi dostrzedz i rozeznać prawdziwe a nieliczne perły i klejnociki i wyróżnić je z pomiędzy nawału szklannych pereł i czeskich kamyków.

Uwagi dalsze i zestawienie pojedyńczych gałęzi piśmiennictwa, nastąpią po ukończeniu niniejszego spisu alfabetycznego.

Również zebrany będzie rezultat w cyfrach, ile wyszło książek w polskim a ile w innych językach. Zaś dla dojścia cyfry druków z tego dziesiątka, wszystkie książki w Galicyi wytłaczane oznaczone są liczbą bieżącą.

Mimo że tytuł rozprawy jest o piśmiennictwie w Galicyi, podaje i książki wyszłe w Wiedniu lub Cieszynie, których jest niewiele, więc rozmiar dziełka nie wiele powiększy się, a przez to nabieramy wyobrażenie o stanie literatury polskiej w Austryi. — Na tejże zasadzie wymieniam pisma obce wyszłe w Austryi, o ile te rzeczy krajowych dotyczą. Gdzie niegdzie także wzmiankuję o pracach autora przed r. 1849, ale te tylko jako nawiasową wspominkę przytaczam, bez opisania ich bibliograficznie, dla tego nie wchodzą one w spis dzieł z ostatniego dziesięciolecia, tylko zaokrąglają wskazówkę, prac autorów.

Unikałem starannie powtarzania nowych edycyi takich, które tylko katalogi księgarskie spekulacyjnie podają jako nowe odbicie. Trudność uniknięcia mylki nadarzała się szczególniej przy wydaniach bocheńskich. Być może, iż mimo najstaranniejszego zebrania wszystkich druków w Galicyi wyszłych, opuściłem ich jakie kilkadziesiąt, które żaden katalog książek nie przytacza i które nie znajdują się w obiegu księgarskim. Książki te w miarę doślędzenia ich będą dodatkowo zebrane i dopisane.

W spisie moim są umieszczone i druki z datą z r. 1859, choć one w obręb dziesięciolecia nie wchodzą. Druki te należą jednak właściwie do tego okresu, bowiem prawie wszystkie w drugiej połowie r. 1858 drukowane były, i tylko metryka ich zwyczajem wydawców zfałszowana. Chociaż więc zamieszczam dzieła z tego roku, czytelnik nie znajdzie ich wszystkich, bo trudno spisywać je w ciągu drukowania głównej rozprawki. (D. c. n.)

Zakład ślepych we Lwowie.

(Ob. Nr. 7 Dod. tygod. z r. 1858, T. VIII.)

Równie jak w latach poprzedzających, począwszy od r. 1851 podajemy w niniejszem Wykaz zamknięcia rachunków galicyjskiego Zakładu dla Ciemnych we Lwowie, Zakładu który hojnością daru jw. Wincentego Zaręby Skrzyńskiego zawiązany, w ciągu dziesięciolecia wzmógł się przy szczodrych darach obywatelstwa i publiczności lwowskiej o tyle, że świadczyć może na przyszłość, jak gorliwym jest mieszkaniec ziemi naszej o trwałość, wzrost i utrzymanie tego wszystkiego co jest z dobrem i pomyślnością kraju.

W roku 1848 w chwilach powszechnego rozruchu, zakładały skromne ręce w cichości pierwszy węgielny kamień, i lubo przy szczupłych funduszach, bo tylko do szesnastu tysięcy wynoszących, wzniósł się wkrótce ten Zakład, co teraz z taką chwałą za wszystkich przemawia tak, że już w roku 1850 otwartym został, i kilkunastu ślepych chłopców znalazło w nim utrzymanie, naukę i opatrzenie na przyszłość. Odtąd pod opieką Protektora swego JE. Namiestnika jw. hr. Agenora Gołuchowskiego, a oględnym zarządem dyrekcyi, wzrastał przy łaskach szlachetnych dobrodziejów ciągle, jak to okazują roczne wykazy, któreśmy początkowie w Gazecie, a od dwóch lat w Dodatku tygodniowym zamieszczali.

Dla łatwiejszego przejrzenia, nim osobno historyczny wywód tego Zakładu podamy, wymieniamy cyfrę ogółową funduszu i majątku, jaką w owych wykazach znajdujemy.

W r. 1851	wynosił	fundusz	utrzymania	23,313	(Ob. Gaz. N. 25 z r. 1852)
W r. 1852	„	„	„	23,896	(Ob. Gaz. N. 17 z r. 1853)
W r. 1853	„	„	„	26,034	(Ob. Gaz. N. 22 z r. 1854)
W. r. 1854	„	„	„	24,935	(Ob. Gaz. N. 24 z r. 1855)
W. r. 1855	„	„	„	25,061	(Ob. Dod. tyg. N. 11 z r. 1857)
W. r. 1856	„	„	„	28,243	Ob. Dod. tyg. N. 10 i 11 z r. 1857)

W. r. 1857 wynosił fundusz utrzymania 33,982 (Ob. Dod. tyg. N. 7 z r. 1858) W. r. 1858 okazuje niniejszy wykaz poniżej.

Cyfry powyższe wyrażają ruchomy kapitał, od którego roczny przypływa procent na utrzymanie; zmniejszałe w latach 1854 i 1855 cyfry zapowiadają, że ruchomy kapitał przeszedł w stały nieruchomy majątek, jako to: na zakupienie ogrodu, na przybudynki i tp. Okazuje się to z zestawienia stanu majątku całego, który w r. 1848 ledwo 25 tysięcy przedstawiał, już wynosił w roku 1856, 54,021 złr.; w roku 1857, 60,177 złr.; a w roku 1858 jak niniejszy wykaz zapisuje: 70,739 złr.

Zastrzedz tu tylko winniśmy, że kwota 10,000 złr. w tym wykazie, przedstawia kapitał chwiewny, i tylko na ten raz w tej sumie istotnie czynny, bo odpowiada trzeciej części dochodom z dóbr przeznaczonych fundacyą śp. Maryanny Sikorskiej na Zakłady ślepych, głuchoniemych i sierót u *Sacré Coeur* (Ob. N. 6 Dod. tyg. z r. 1857) a które w tym roku 500 złr. wynosiły. Być łatwo może, a nawet przy dzisiejszym zarządzie jest pewność, że dochód z dóbr Bukowa i Trześniowa podniesie się (Ob. N. 17 Dod. tyg. z r. 1858), ale na wszelki przypadek winniśmy to objaśnienie dla publiczności.

Zamknięcie rachunków
galicyjskiego zakładu dla ciemnych we Lwowie za rok 1858.

Przychód:

	złr.	kr.	den.	m. konw. złr.	kr.	den.
W kasie podręcznej zostało . . .	356	51	3			
Na rachunku bieżącym w galic. kasie oszczędności	1,156	55	.			
razem było z końcem 1857 roku w gotowiźnie				1,513	46	3
Z odsetków od kapitałów intabulowanych wpłynęło				827	30	.
Dochody z dóbr fundacyi śp. M. Sikorskiej; w 1/3 części należące się za rok bieżący				500	.	.
Subwencya od wysok. rządu z normalnego funduszu szkolnego za 2¼ lat				900	.	.
„ „ gminy miasta Lwowa w pamiątkę urodzin najdostojniejszego Arcyksięcia następcy tronu za r. b. 1858				200	.	.
„ „ gminy tejże w drzewie opałowem w wartości				145	.	.
„ „ Jego Excel. Alfreda Potockiego za rok 1858				50	.	.
Lagata, dary i składki dobroczynne, pomiędzy któremi dochód z wieczora muzykalno-wokalnego 1,000 złr. uczynił, razem				1,808	21	2
Z sprzedaży wyrobów wychowańców, a to: z koszykarstwa i powroznictwa				122	12	.
Z zwrotu przedpłat kilku osobom drogą pożyczki, lub c. k. prokuratoryi na stemple do procesów, zaliczonych				87	42	1
Odsetki od gotowizny w kasie oszczędności na rachunku bieżącym narosłe				41	58	.
Razem . . .				6,196	30	2

Wydatki:

	złr.	złr.	kr.	den.
Nauczycielowi Zakładu pensyi rocznej . . .	500			
„ muzyki płacy	240			
„ powroznictwa płacy	144			
„ szewstwa płacy	96			
2 sługom w Zakładzie	102	1,082	.	.
Wikt dla 19 wychowańców i dwóch sług		1,800	30	.
Odzież, bielizna i skóra na obówie 19tu wychowańców		323	9	.
Instrumenta muzyczne		81	30	.
Opał, którego gmina lwowska dostarcza i który w przychodzie objęty, dla zrównoważenia rachunkowego tu się kładzie		145	.	.
Drobne wydatki z kształceniem wychowańców połączone, narzędzia rękodzielnicze i materyały do wyrobów jako to: łozina i konopne przędziwo, dalej reparacye domowe, koszta kancelaryjne i różne inne		470	19	.
Koszta leczenia 2 wychowańców w Zakładzie kąpielowym w Lubieniu		60	.	.
Podatki i opłaty		52	2	2
Przedpłaty kilku osobom tytułem pożyczki zaliczone		100	.	.
Trzecia część z przedaży wyrobów, występującemu wychowańcowi w gotowiźnie zaliczona		6	38	.
Razem . . .		4,121	8	2

Zestawienie stanu kasy.

	zł.	cen.	złr.	kr.	den.
Od przychodu gotowizny jak wyżej			6,196	30	2
potrąciwszy wydatki w roku bieżącym			4,121	8	2
zostaje w gotowiźnie na rok 1859 w mon. konw.			2,075	22	.
czyli w walucie austryackiej			2,179	13	.
a to: w kasie podręcznej	815	30			
w galic. kasie oszczęd. na rachunku bieżącym	1,363	83			
razem jak wyżej . .	2,179	13			

Majątek Zakładu składa się:

	złr.	kr.	złr.	kr.	den.
I. Z nieruchomości dochodu niedających, jako to: z domu własnego, gruntów i inwentarzy w wartości z końcem r. 1857			25,838	11	.
II. Z funduszów czynnych:					
a) w legatach, darach i oszczędzonych kapitałach poniżej poszczególnionych	32,826	.			
b) z dóbr, fundacye śp. Maryanny Sikorskiej stanowiących, których dochody w 1/3 części Zakładowi ciemnych przynależą, a które na część tegoż w r. b. 500 złr. uczyniwszy, przedstawiają w kapitale czynnym, summę	10,000	.	42,826	.	.
III. Z gotowizny z końcem r. b. w kasie pozostałej j. w.			2.075	22	.
Razem			70,739	33	.
czyli w wal. austr.			74,272	33	.

Fundusz utrzymania Zakładu stanowią:

A) Odsetki od następujących kapitałów:

	złr.	kr.	złr.	kr.	dn.
a) 4% od legatu śp. arcystolnika Zaremby Skrzyńskiego . . .	10.000	.	400	.	.
b) 5% od legatu śp. Lud. Schmidta 1,500 dukatów hol. czyli .	7,000	.	350	.	.
c) 5% od legatu śp. D. G. Penthera	500	.	25	.	.
d) 5% z daru śp. K. hr. Karnickiego	400	.	20	.	.
e) 5% z legatu śp. S. Starzyńskiego	4,500	.	225	.	.
f) 4% z legatu śp. W. hr. Komorowskiej w liście zastaw. .	1,000	.	40	.	.
g) 4% od nabytych listów zastawnych	3,200	.	128	.	.
h) 5% od Metalik winkulowanych	850	.	42	30	.
i) 4% „ „ „	150	.	6	.	.
k) 5% „ obligacyi pożyczki narod. Zakładowi darowanych . . .	780	.	39	.	.
l) 5% od obligacyi indemnizacyjnych, nadanych przez ww. L. Skrzyńskiego i E. Homolacza .	3,850	.	192	30	.
m) 4% od książeczek galic. kasy oszczędności nadanych, przez różne osoby	596	.	23	50	.
łącznie jak wyżej . . .	32,826	.			

*

	złr.	kr.	den.
B) Dochody z fundacyi ś. p. M. Sikorskiej	500	.	.
C) Subwencya gminy m. Lwowa	200	.	.
Ogół z dochodów stałych . . .	2,191	50	.
Doliczając gotowiznę w kasie jak w. . . .	2,075	22	.
Razem . . .	4,267	12	.
czyli w wal. austr . . .	4,480	56	.

Koszta utrzymania Zakładu na rok 1859 są następujące:

	złr.	kr.
Płace nauczycieli. a to: przedmiotów szkolnych, muzyki, powroźnictwa i szewstwa, tudzież dwóch sług	1,100	.
Wikt dla 20 wychowańców i dwóch sług	2,050	.
Suknie, obówie i bielizna, w części odnawiająca się corocznie	300	.
Przybory naukowe, muzyczne i rękodzielnicze, do wyrobów koszykarstwa, powroźnictwa i szewstwa, dalej światło, pranie i naprawa bielizny, odzieży i obówia i rozliczne inne potrzeby, tudzież reperacye domowe i remanentowe, nakoniec opłaty podatkowe niewliczając w to opału, którego gmina miejscowa dobrowolnie dostarcza	800	.
razem . . .	4,250	.
Gdy zaś dochody stałe na rok przyszły tylko . . .	2,191	50
wynoszą, zatem wypadnie niedobór	2,058	10
czyli w wal. austryackiej . . .	2,161	7

i wszelkie nadzwyczajne wydatki, z oszczędzonej w latach poprzednich gotowizny 2,075 złr. 22 kr. mon. kon. czyli: 2,179 złr. 13 kr. wal. aust., pokryć.

Z Dyrekcyi galic. Zakładu dla ciemnych,

we Lwowie dnia 31. grudnia 1858.

Dyrektor zastępca ks. Adam Jasiński.

Dr. Stranski.

Sekretarz Julian Topolnicki.

Członkowie Dyrekcyi:

Tustanowski, Adamski,
Wrabetz, E. Winiarz.

Piwniczna.

R. 1348, 1578, 1591, 1688, 1726, 1748, 1749 i 1766.

Stanisław August Król potwierdza przywileje na założenie miasteczka i na jarmarki, także zakaz zabraniający żydom osiedlać się w niem.

Stanislaus Augustus | Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithvaniae, Rusiae, Prussiae, | Masoviae, Samogitiae, Kyoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, | S|molensciae, Czernichoviaeq(ue) | Significamus praesentibus literis Nostris quorum interest vniversis et singulis | Reproductas coram Nobis esse binas literas primas pargamenas infrascriptas manu propria | Serenissimi olim divae memoriae Augusti Terty Regis Poloniae, Praedecessoris N(ost)ri subscriptas | sigillo regni minori pensili communitas, continentes in se confirmationem iurium liberta|tum et privilegiorum oppido **Piwniczna Szyia** dicto, a Serenissimis Regibus Poloniae Praedecessori|bus Nostris benigniter eidem oppido collatorum et servien(tium), alteras literas papyraceas infrascri|ptas itidem manu propria Serenissimi olim divae memoriae Augusti Tertii Regis Poloniae | subscriptas, sigillo Regni minori in cera rubra appresso communitas, continentes in se conserva|tionem oppidanorum **Piwniczna Szyia** circa iura, libertates et privilegia antiqva, eidem oppido servientia | una cum inhibitione Regia ne Judaei in dicto oppido tam in fundis civilibus quam et advocatiae eiusdem | oppidi incolatum habeant, utrasq(ue) literas sanas salvas et illaesas omniq(ue) prorsus suspitionis nota carentes. | Supplicatumq(ue) Nobis est nomine eiusdem oppidi per Spectabiles Simonem Kucharski Scabinum et Josephum | Polakiewicz Notarium eiusdem oppidi, qvatenus illis omnia eadem generaliter iura libertates et privilegia | authoritate Nostra Regia approbare confirmare ratificare et innovare dignaremur. Quorum quidem litera|rum fideliter de verbo ad verbum est talis qvi sequitur tenor.

Augustus Tertius Dei gratia Rex Poloniae | Magnus Dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kyoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smo|lensciae, Severiae, Czernichoviae(que) nec non Haereditarius Dux Saxoniae et Princeps Elector. Significamus praesen|tibus literis Nostris quorum interest Vniversis et singulis: Productas coram Nobis esse literas pargameneas | infrascriptas Serenissimi olim divae memoriae Augusti Secundi Regis Parentis Nostri Desideratissimi | menu subscriptas sigilloq(ue) maiori Regni pensili in cera rubra communitas sanas salvas et illaesas omniq(ue) | prorsus suspitionis nota carentes. continentes in se confirmationem Jurium et libertatum oppido **Piwniczna** | **Szyia** dicto, a Serenissimis Regibus Poloniae Praedecessoribus Nostris benigniter collatorum servien(tium), Suppli|catum(que) Nobis est nomine eiusdem oppidi per Spectabiles Sebastianum Kosmidłowicz Advocatum et Josephum | Polakiewicz Notarium eiusdem oppidi qvatenus illis omnia eadem generaliter Jura et libertates autho|ritate Nostra Regia approbare ratificare et innovare dignaremur. Quarum quidem literarum | tenor seqvitur estq(ue) talis.

Stanisław August *z Bożej łaski Król Polski, Wielki Książe na Litwie, Rusi, Prusiech, Mazowszu, Żmójdzi, Kijowie, Wołyniu, Podolu, Podlasiu, Łotwie, Smoleńsku, Siewierzu i Czernichowie. — Oznajmujemy niniejszym listem Naszym wszym w ogóle i każdemu w szczególności: iż Nam przedłożone zostały dwa niżej przytoczone całkowite, nieskazitelne i w niczem niepodejrzane pisma, jedno na pargaminie, własną ręką Najjaśniejszego świętej pamięci Augusta Trzeciego Króla Polskiego a Poprzednika Naszego podpisane, tudzież wiszącą pieczęcią kancelaryi mniejszej stwierdzone, obejmujące potwierdzenie praw, wolności i przywilejów od Najjaśniejszych Królów Polski, Poprzedników Naszych miasteczka* ***Piwniczna Szyja*** *zwanemu łaskawie nadanych i onemu służących; drugie na papierze, również ręką własną Najjaśniejszego świętej pamięci Augusta Trzeciego Króla Polski podpisane i wyciśnięta w wosku czerwonym mniejszą pieczęcią koronną stwierdzone, zawierające zachowanie Mieszczan* ***Piwnicznej Szyi*** *przy prawach, wolnościach i przywilejach dawnych temuż miasteczku służących; wraz z zakazem królewskim, aby żydzi w rzeczonem miasteczku ani na mieszczańskich ani na wójciech gruntach nie mieszkali. Upraszano Nas też imieniem tegoż miasteczka przez Zacnych Szymona Kucharskiego Ławnika i Józefa Polakiewicza Pisarza z tegoż miasteczka, abyśmy im wszystkie prawa te wolności i wyjątkowe nadania ogólnie powagą Naszą królewską uznać, potwierdzić, przyznać i ponowić raczyli, których-to pism wierna osnowa brzmi jak następuje:*

August Trzeci *z Bożej łaski Król Polski, Wielki Książe na Litwie, Rusi, Prusiech, Mazowszu, Żmójdzi, Kijowie, Wołyniu, Podolu, Podlasiu, Łotwie, Smoleńsku, Siewierzu i Czerniechowie: tudzież dziedziczny Książę Saski i Elektor. Oznajmujemy niniejszem pismem Naszem wszym w ogóle i każdemu w szczególności, komu na tem zależy: iż Nam Zacni Sebastyan Kośmidłowicz Wójt i Józef Polakiewicz Pisarz miasteczka* ***Piwniczna Szyja*** *zwanego przedłożyli niżej przytoczone, całkowite, nienaruszone i w niczem niepodejrzane, a własną ręką Najjaśniejszego świętej pamięci Augusta Wtórego Króla, Najukochańszego Rodzica Naszego podpisane i większą pieczęcią koronną na wosku czerwonym stwierdzone pismo na pargaminie, zawierające w sobie potwierdzenie praw i swobód temuż miasteczku przysłuzających, a od Najjaśniejszych królów Polski a Poprzedników Naszych łaskawie nadanych: upraszając Nas zarazem imieniem rzeczonego miasteczka, abyśmy wszystkie te prawa i swobody w powszechności powagą Dostojeństwa królewskiego uchwalić, uznać, potwierdzić i wznowić raczyli, którego-to pisma osnowa następująca.*

(C. d. n.)

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowej.